

Dawid Zastrożny

Maj pełen Raj!

ilustrowała Nina Budzyńska



DWIE SIOSTRY



Tajlandia dla dociekliwych

Dawid Zastrożny

Maj pełn Raj!

Tajlandia dla dociekliwych



ilustrowała
Nina Budzyńska



Wydawnictwo Dwie Siostry
Warszawa 2024



5

Na mapie Tajlandia wygląda jak głowa słońca z długą trąbą. Na czubku tej głowy są góry, porośnięte gęstą zieloną dżunglą. Ucho jest szerokie i płaskie, a po jego krawędzi płynie Mekong, jedna z najdłuższych rzek świata. Trąbę obmywają aż dwa oceany – Indyjski i Spokojny – a po obu jej stronach leżą setki tropikalnych wysp. Tam, gdzie słoń miałby buzię, rośnie ryż, który jecie na obiad. Tam też zbudowano **Bangkok** – stolicę kraju i jedno z najgorętszych miast na ziemi.

Bangkok to nieoficjalna nazwa, ale ta oficjalna jest tak długa, że nawet wielu Tajów nie umie jej powtórzyć (zob. s. 94)! Tajlandia też kiedyś nazywała się inaczej. Wasi pradziadkowie mogli słyszeć o Syjamie, odległym królestwie na południowo-wschodnim krańcu **Azji**. Nazwa „Syjam”, czyli „ciemny”, wyrażała dumę z pięknej opalenizny (zob. s. 70). Dziś Tajowie i Tajki są dumni z tego, że zawsze sami rządzą swoim

państwem. Dlatego nazywają je Tajlandią – Krajem Wolnych Ludzi (zob. s. 14).

Ci, którzy go odwiedzili, mówią o nim Kraina Uśmiechu. Tajowie nigdy się nie gniewają! **Uśmiech**, który zobaczycie na ich twarzach, może jednak znaczyć aż trzysta różnych rzeczy (zob. s. 23). Uśmiechają się, nawet kiedy są smutni. Wołają wtedy **Maj pen raj!**, czyli „Nic się nie stało!”, bo zamiast martwić siebie i innych, wołają cieszyć się życiem. W Tajlandii nie trzeba do tego wiele. **Tajska kuchnia** jest jedną z najsmaczniejszych na świecie, a gdziekolwiek spojrzeć, tam widok jak z najładniejszej pocztówki. Do tego przez cały rok jest ciepło!

Większość Tajów nigdy nie widziała śniegu, bo w Tajlandii nie ma zimy. Rok ma tylko trzy pory (zob. s. 70), ale jego początek świętuje się dwa razy. Kiedy u nas jest noc, w Tajlandii – na drugim końcu świata – wstaje dzień. Kiedy my powitaliśmy XXI wiek, tam rozpoczął się... **rok 2544** (zob. s. 90)! Gotowi na podróż do przyszłości?



Kraj Wolnych Ludzi

14

Każde z nas chce móc decydować o sobie. Chcemy się czuć bezpiecznie tam, gdzie mieszkamy. Mamy swoje ulubione miejsca i ulubione smaki. Tradycje nadają naszemu życiu spokojny rytm, a historie opowiadane przez starszych tłumaczą nam świat. Lubimy to, co znajome, i nie chcielibyśmy, żeby nam to odebrano. Czuliśmy się źle, gdyby ktoś nagle zabronił nam żyć tak, jak żyjemy. Niestety wiele osób na świecie musiało i wciąż musi się z tym mierzyć. Ale nie Tajowie i Tajki.

W dawnych czasach wszyscy ich sąsiedzi musieli przyjąć obce zwyczaje. Birma, Malezją i Singapurem rządzono z odległej o tysiące kilometrów Wielkiej Brytanii. Brytyjczycy długo chwalili się, że nad ich imperium nigdy nie zachodzi słońce. To dlatego, że kiedy w Londynie rodzina królewska kładła się spać, w zamorskich koloniach już świtało. Z kolei mieszkańcy Wietnamu, Laosu i Kambodży do dziś na śniadanie



jedzą bagietki. Nauczyli ich tego Francuzi, którzy
rządzili tą częścią świata na przełomie XIX i XX wieku.

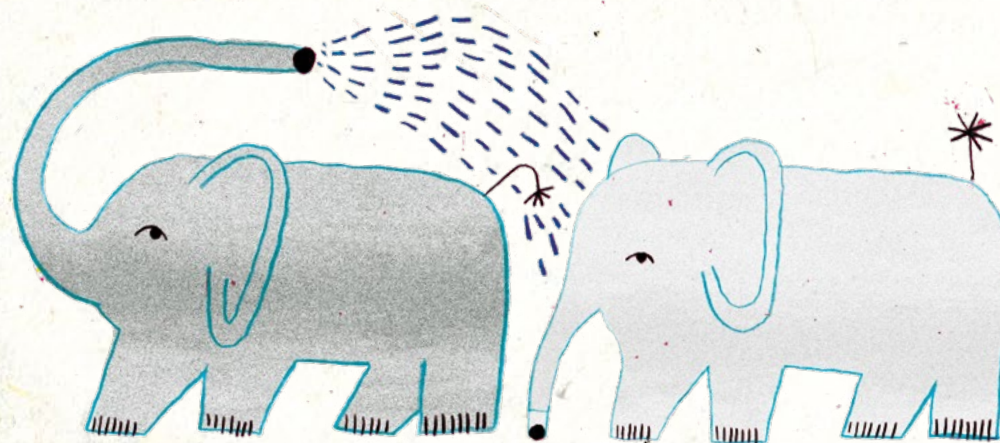
W Tajlandii było inaczej. Dzień zawsze zaczynało
od ryżu ze smakowitymi dodatkami (zob. s. 159),
miasta nigdy nie nosiły obcych nazw, a budynki
w niczym nie przypominały europejskich. Tajowie
sami stworzyli swoją flagę z **białym słońcem**
na czerwonym tle (zob. s. 82) i sami zdecydowali
o zmianie nazwy państwa z Syjam na Tajlandia –
Kraj Wolnych Ludzi.

Było to w 1939 roku. Tajowie zmienili wtedy też
barwy narodowe: do bieli i czerwieni dodali kolor
ciemnoniebieski. Ich flagi – jako jednej z zaledwie
kilkunastu na świecie – nie da się powiesić do góry nogami!
To zasługa **króla** Ramy VI,
który wymyślił jej symetryczny
wzór. Czerwone pasy u góry
i dołu oznaczają mieszkańców
Tajlandii, białe pasy to ich
wiara, a niebieski – środkowy
i najszerszy – to król.

Nie tylko Rama VI był
taki pomysłowy. Jeden
z pierwszych tajskich
władców, król Ram
Khamhaeng, podobno
samodzielnie stworzył cały
tajski alfabet (zob. s. 59)!



Spis treści



Wstęp	5		
Kraj Wolnych Ludzi	14	Nakarm świętego	87
Tu są smoki	19	Podróż do przyszłości	90
Haa!	23	Miasto Aniołów itd.	94
Jak zostać buddą?	27	Tata król	101
Żółte poniedziałki	30	Tajski savoir-vivre	104
Na bosaka	34	Wolni i różni	109
WF z mieczami	38	Kot z pałacu	112
Ćwiczenia z niemyślenia	43	Sztuka Ośmiu Kończyn	116
Co do ryżu?	46	Bolesny odpoczynek	120
Sto smaków banana	51	Daj mi baty!	125
Oranżada dla duchów	55	Tuk-tuk	128
Jajko i kura	59	Sanuk	132
Maj maj maj maj maj	62	Niesamowite zwierzęta	136
Mam na imię Śliwka	66	W dżungli	140
Na słońce z parasolem	70	Magia zakupów	144
Luksusowe zimno	74	Na pamiątkę	149
Małpi gangsterzy	78	Słowniczek	152
Biały słoń	82	Zróbcie to sami	157

© Copyright for the text and illustrations by Wydawnictwo Dwie Siostry,

Warszawa 2024

© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2024

ISBN 978-83-8150-476-8

wydanie I

wydawnictwodwiesiostry.pl

redakcja: Karolina Iwaszkiewicz, Lila Iwaszkiewicz-Pluszka

korekta: Anna Mirkowska

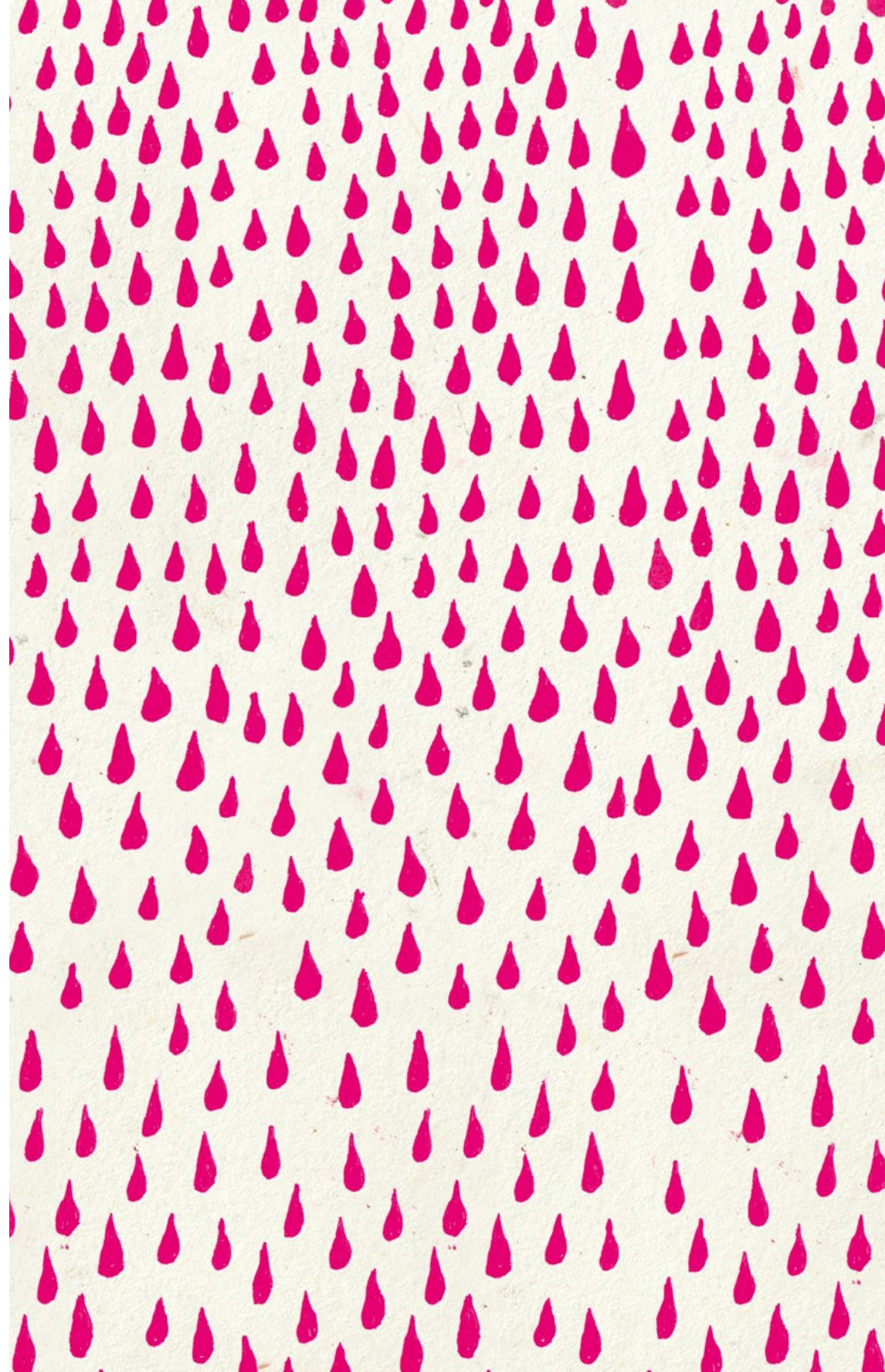
skład i przygotowanie do druku: Piotr Bałdyga

druk: Pozkał

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o., al. 3 Maja 2 m. 183, 00-391 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane ofertą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym (marketing@wydawnictwodwiesiostry.pl, +48 577 888 278).

W serii „Świat dla Dociekliwych” ukazały się także:



Za co można dostać białego słonia?

Dlaczego duchy piją oranżadę?

Ile zwierząt jest w alfabecie?

Jaki kolor ma poniedziałek?

Nie wiecie? ***Maj pen raj!*** – nic nie szkodzi!

Dowiecie się z jedenastego tomu serii

„Świat dla Dociekliwych”. Zapraszamy do Tajlandii –
Krainy Uśmiechu. Tu płaci się batami i jeździ tuk-tukami.

Na targu uprawia się czary, a na ulicach można spotkać

smoki i małych gangsterów. Tajowie i Tajki wierzą,

że życie jest snem, budują domki dla duchów

i żyją w XXVI wieku.

Chcecie wybrać się w przyszłość,

żeby ich poznać? W drogę!



ISBN 978-83-8150-476-8



9 788381 504768 >

wydawnictwodwiesiostry.pl